

Wiadomości krajowe.

Uwiedomienie

C. K. Rządu krajowego.

Przy C. K. Galicyjskim Sądzie Appella-
cyjnym jest do obsadzenia miejsce na Urząd
Dyrektora Protokołu Podawczego, z roczną
pensją 1000 ZR.; chcący takowe otrzymać,
podać mają prośby należycie dowodami wspar-
te, w ciągu czterech tygodni od dnia niniey-
szego ogłoszenia do rzeczonoego Sądu bezpo-
średnie, lub jeżeli na publicznym zostają Urzę-
dzie przez swoje Prezydya.

Do publiczney wiadomości podaie się, że
Doktor prawa i Adwokat prowincyalny Lie-
bach od urzędu Adwokata na własne onegoż
żądania z ostrzeżeniem sobie powróceni do
tegoż urzędu uwolnionym został; wszystkim
więc stronom interessa prawne u tegoż Adwo-
kata mającym, zaleca się, żeby do swoion
interesów innych pełnomocników postanowili;—
tym czasem zaś do odebrania od uwolnionego
Adwokata Liebach aktów ustanawia się Ad-
wokata Madurowicz.

— Z Wiednia d. 11. Września. —

Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiążę
Józef, Palatyn Węgierski przybył tu d. 10.
b. m. z dostojną Matronką swoją w pożąda-
nem zdrowiu.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpania.

Dziennik Gwiazda zawiera z Ma-
drytu z d. 25. Sierpnia następujące doniesie-
nia Jenerala Józefa O'Donnell do Ministra
Wojny, które przesłał mu przed dziennym
Rozkazem naczelnego Wodza wojska Francuz-
kiego Wice-Hrabiego Digeon: I. Algesiras,
d. 11. Sierpnia. Taryfa byłaby już w nocy z
d. 8. w mocy naszey, gdyby się było udało
wyszedźci bramę miasta, na którą Francuzi, nasi
sprzymierzeni uderzyć postanowili; atoli proch
na to przeznaczony tak był zły, iż się nie-
obcał zapalić. W d. 10. przybyło znowu 4
dział z Kadyxu, i zaraz je zatoczono. Bu-

rza zmusiła nas wstrzymać dnia tego roboty;
buntownicy chcieli rząd korzystać, i morzem
uciekać, atoli skutek był taki, iż im tylko ie-
dna barka pozostała, zaledwie 12 ludzi wieśció
mogąca. Przeciwnie nasza siła morska znacz-
nie się wzmacnia. Garstka buntowników, do-
wiedzona przez Chirurga Lopez, przeciągła
po górach, lecz Royalisci z Tarajan uderzy-
li na nią, zabrali 5 ludzi, i tych mi przystali.
Maranchini, który wyszedł z Gibraltaru
w 150 włoścogów, miał nadzieję wylądowania
w Estepona, nie mogąc atoli tego dokazać,
wysiadł w Marbella. Żądał 5000 realów kon-
trybucyi, lecz ieszcze był siedmiu nie otrzy-
mał, gdy na wieść, że przybywają górale, przy-
jęty strachem, rzucił się na okręty. Chciał powró-
cić do Gibraltaru, Anglicy tego niedopu-
ścili. Wszysoy mieszkańcy gór Rondy ięli za
broń. Buntownicy w Taryfie nie mają żywo-
ści, iednak niezbywa im na winie i pienią-
dzech; żołnierzom swym płacą dziennie 10 re-
alów (1 ZR. 12 kr.)— II. Algesiras, 19 Sierp-
nia. Niech żyje Król! Już iest północ, odbie-
ram list od Hrabiego d'Astorg Dowodzy kor-
pusu oblegającego Taryfę. Twierdza ta wzię-
ta iest dzisiasy (19) wieczorem o godzinie 5.
Nieszczęściem udało się buntownikom uysć na
wyspę Taryfę! Oficer, któregom w tym celu
zostawił przy Hrabu d'Astorg, oddał mi ów
list i opowiadał, że wyłom po 2 godzinny
ogniu był gotowy do przejścia. Widząc to
buntownicy, chcieli kapitulować dla uzyska-
nia czasu do cofnienia się. Kobiety nkażały się
zaraz na murach, powiewały swemi chustkami
wołając: Niech żyje Król! Wojsko nasze we-
szło wtedy przez wyłom bez przeszkody. Zam-
mek S. Katarzyny, broniący grobli między
miastem a wyspą, wzięto szturmem i prawie
bez straty. Na wyspę miano w nocy uderzyć;
wszystko przygotowane było do wylądowania.
Buntownicy samym sobie zostawieni, wszyscy
którzy się z nimi potoczyli znowu ich opuści-
li. — III. Algesiras, 20. Sierpnia. W tej
chwili, w pół do dwunastey rano, przybywa
Oficer Pułkownika Don Jose Barradas z
wiadomością, że Francuzi zająli bez oporu wy-
spę i więcej iak 40 ienców zabrali. Z bliz-

szych szczegółów okazały się ważne usługi czynione dla Króla Pana naszego przez Dowódcę Francuzów Hrabiego Astorga, którego męstwem i talentem winni jesteśmy szczęśliwym skutkiem tego przedsięwzięcia.

Dziennik Paryżki zawiera następujący list prywatny z Madrytu z d. 19. Sierpnia: Jenerałny Intendent Policyi wydał do Intendentów prowincyjnych okólnik, którym zalecał, aby nie wydawali paszportów do Madrytu takim osobom, którym przez wyrok z d. t. Maia b. r. zabroniono zbliżać się do stolicy na 15 mil. Hisz. Dalej przepisuje onym, aby nawet osobom, do których powyższy zakaz nie stosuje się, nie pierwéj wydawano zostały paszporty do stolicy, dopóki się nie przecho-niają należycie o zamiarze ich podróży i dotychczasowem postępowaniu. — W d. 18. Sierpnia rano pracował Król o niezwyoczaynej godzinie z Ministrem Sprawiedliwości Colomarde, jest on jednym ze wszystkich Ministrów, który towarzyszył Królowi do San Ildefonso, iak i pierwéj do Sacedonu. Mówią, że Król podpisał dwa wyroki; pierwszy zabrania bez wyjątku przybywać do San Ildefonso wszystkim osobom, które pierwéj do tego nieotrzymały pozwolenia Królewskiego, iak się to inż dzieło podczas pobytu Dworu w Aranjuez; drugi wyrok dotyczy się postępowania, iakie zachowywać mają Jenerałni Kapitanowie prowincyy względem wszystkich burzycieli spokoyności, schwytaných z bronią w rękę. — Gazeta Grenady zawiera rozporządzenie policyyne, zalecające, aby we trzech dniach opuścili Grenadę wszyscy na nieoznaczony czas uwolnieni Oficerowie będący w mieście, których liczba do 600 wynosi, tudzież wszyscy seklaryzowani zakonnicy i wszyscy, którzy nie okazały środków swego utrzymania się. Były Minister Erro, bawący w Granadzie, otrzymał na prośbę swoje pozwolenie od Króla mieszkać w Waladolidzie, iednak pod warunkiem, aby do Madrytu nie przyjeżdżał.

Król rozkazał gwardyją przyboczną pomnożyć iedną kompanią cudzoziemców, która na cześć Królowéj urodzoney Kieźniczki Saskiey »Kompanią Saską« nazywać się będzie:

Gazeta Madrytu, umieściła następujące Uwiadomienie: »Gdy los wierzycieli P. Ouvrard byłego jenerałnego dostawcy w Pyreneach nie jest obojętnym dla Rządu Francuzkiego, i ten pragnie wiedzieć, iaka jest Summa ogólna, którą za dostawy P. Ouvrard winien, wzywa przeto wszystkich jego wierzycieli, by osobiście lub przez pełnomocników pretensyie

swoie, niżejpodpisany Władzom w ciągu dwóch miesięcy podali do zatwierdzenia. (Tu następują podpisy Urzędników woyska Francuzkiego w różnych miastach 4 dywizyy Madryckiey, Radyckiey, powyżey Ebroy i Katalońskiej, którzy do tego upoważnieni zostali. Gdzie nie ma woyskowych Intendentów, tam dowodcy i Konzulowie tą czynnością zająć się mają.

Wielka Brytania i Irlandya.

W Londynie rozeszła się wieść w dniu 26. Sierpnia po południu, że Yturbide poymany przez korsarza Kolumbijskiego, został zaraz powieszony. Na tę wiadomość podniosły się przy końcu giełdy Meksykańskie papiery. Chociaż wiadomość ta nie jest do wiary niepodobną, iednak dotąd za samą wieść uważana.

Gazeta Kalkucka z d. 18. Marca zawiera urzędową wiadomość o zwycięztwie, odniesioném w d. 18. Lutego przez Pułkownika Innes nad 5,000 Birmanów.

W mieście na przykładu Dobréy Nadziei, przybito pismo potwarcze przeciwko Gubernatorowi, Lordowi Karolowi Sommer-set, który natychmiast wydał odezwę, i za schwytanie sprawcy wyznaczył nagrody 5,000 telerów. Oprócz tego mieszkańcy utworzyli składki, i w iednym dniu podpisali 1500 telerów. Dotychczasowy Sekretarz Rządu, Podpułkownik Bird, został od służby uwolniony.

Francya.

Król, pomimo powiększającej się coraz bardziej swoiey słabości, nie przestaie dawać poslušania i używać przeiażdżki.

Infant Portugalski, Don Miguel, odwiedził w d. 28. Sierpnia Króla i rodzinę Królewską. Również był z pożegnieniem młody Xiążę Józef Carignan, przy odjeździe do Turynu.

Włochy.

Dziennik Rzymski donosił niedawno, że Oyciec Święty, w nadziei istotnego poprawienia stanu Religii Katolickiey w Egipcie i innych pogranicznych kraiach Afryki, Arcy-skupstwo Koptyckie w Memphis oddał Abrahamowi Chasciur, Margrabi Taatha, wychowawcowi Kollegium Propagandy, i nowego Arobiskupa sam poświęcił. — Gazeta Piemontska z d. 17. Sierpnia zawiera w téj mierze bliższe szczegóły:

»Najnowsze wiadomości z Rzymu dowalają udzielić czytelnikom naszym, iakim sposobem podobalo się Bogu prawdziwą Religią Chrystusa wznieść znowu w owych okolicach, i Koptyckich Katolików powrócić Patrijar-

ohotowi Egipskiemu, ustanowionemu tamże przez Ewangelistę Marka na rozkaz Świętego Piotra, do którego w piątym wieku wciśnęli się Kacerze Koptowie (Eutychyanie i Nestoryjanie) i do dziś dnia się utrzymywali.

»Wice-Król Egiptu zadowolony wiernością swoich Katolickich poddanych, a szczególnie pocziwością Ojca wspomnianego Abrahama Chasciur, piastującego urząd publiczny, za co iemu i bratu jego Eliaszowi nadał tytuł: Margrabiego Taatha, z roczną pensją 6,000 Rzymskich szkodów, rozkazał swojemu Sekretarzowi Stanu napisać do Ojca Świętego list następujący i prosić dla wychowawcy Propagandy o Arcybiskupstwo Memphiskie:»

»Ojczye Święty! Basza zalecił mi mocnoawiadomić Waszą Świętobliwość, iż chciałby mieć w Królestwie swoim Apostolskiego Legata; atoli uprasza Waszą Świętobliwość zezwolić na dwie jego prośby, których nigdy nie zapomni, mianowicie, dać potrzebną dyspensę Abrahamowi Chasciur wychowawcy Propagandy, (z powodu jego młodego wieku) aby w Rzymie na Arcybiskupa Memphiskiego poświęcony i ku końcu tego roku tu mógł być wysłany, dla konsekrowania nowego Patriarchy, gdy takowego Wasza Świętobliwość potwierdzi, jak innych Biskupów, których nam Bóg zesła.

»Druga prośba jest, wspomnianemu Abrahamowi dozwolić, aby (chociaż ieszcz Alumnem) mógł nosić ozdobę nadseną mu przez Baszę godności, mianowicie: Krzyż i pod spodem gwiazdy, który kształt okaże Waszey Świętobliwości oddawca niniejszego listu.»

»W skutek tego, uniżeni synowie upraszamy Waszey Świętobliwości w imię naszego Pana Jezusa Chrystusa, zezwolić na pomienione prośby, przezco Wasza Świętobliwość pewnie Baszę do wdzi czności zobowiązesz.»

»Waszey Świętobliwości najniżsi, najpodleglejsi, niewierniejsi i posłuszniejsi Synowie

Francisco Sergin,

Sekretarz Stanu i Agent Generalny
Baszy Egiptu.

Giovanni Saraceni,

Sekretarz i Tłumacz Baszy.

Z innego listu pisanego w Kwietniu b. r. do wspomnianego Alumna i do Kongregacyi Propagandy przez Wikaryusza Apostolskiego, okazuje się, że Patriarcha Egipski umarł, że Wice-Król życzy sobie, aby Wikaryusz Apostolski, Maximus Givaid, był na te godności wyniesiony i przez nowego Arcybiskupa, Abrahama Chasciur poświęcony, ostatni ma z sobą przywieść biegłego nauczycie-

la, aby go dalej oświecał w umiejętnościach, a któremu Wice-Król będzie płacił miesięcznie 50 szkodów, da mu stół i mieszkanie i nakoniec, że w Kollegium Propagandy w Rzymie uczyło się ma zawsze 6 Egipskich wychowawców, dwóch utrzymywao będzie Propaganda, a czterech Basza.

N i e m c y .

W Lipsku wyszło uwiadomienie następującej treści: »Zapowiedziane pod dniem 31. Marca 1821 przez Stany dawnych dziedzicznych krajów Królestwa Saskiego umorzenie 5procentowego długu krajowego w Summie 6,700,000 talarów nastąpiło w tój mierze, że 556,650 talar. wypłacono w gotowiznie, zaś właściciele drogiach 6,143,350 talarów, mając wolność przejscia do 4procentowej pożyczki, korzystali z tego, zaś 56,650 talar. przez dom handlowy Frege i Komp. zamieniono na 4procentowe obligacyie Stanów, tak, że ilość terazniejszych 4procentowych obligacyi Stanowych wynosi summę 6 mil. 200,000 talarów. — Ponieważ wierzycciele krajowych zapewniono, że po zupełnem umorzeniu wspomnianego 5procentowego długu będzie utworzony fundusz przynajmniej z 1 procentu dla nowej 4procentowej pożyczki, zatem Stany dawnego dziedzicznego kraju ustanowią Summę 62,000 tal. z gotowych i napewniejszych dochodów podatkowych jako wspomniane Minimum. Summa ta użyta będzie corocznie wciąż jako fundusz umarzający do wykupienia 4procentowej pożyczki aż do zupełnego onę umorzenia; kapitały mające być wypłacone oznaczają losy. Pierwsze ciągnięcie przedsięwzięte będzie w czasie iarmarku na Ś. Michał, a każde następne ciągnięcie oszczędzouemi procentami z wypłaconych kapitałów będzie podniesionem.

P r u s s y .

JKrólewic. Mość Następcy Tronu Pruskiego z Małżonką Swoją przybył w d. 2. Września do Wrocławia, gdzie był uroczystie przyjęty. W dniu 3 zjechał także Król; Jego Królewic. Mość Xiążę Karól, JKrólewic. Mość Xiążę Albrecht i Xiężniczka Ludwika (dzieci Króla Juci), tudzież Xiążę Fryderyk (Synowiec Króla), podobnież tamże przybyli.

Szwecyia i Norwegia.

Już namieniono, że Następcy Tronu, Wice-Król Norwegski, zamknął w d. 9. Sierpnia tegoroczne posiedzenie Seymu stosowną Mową. Oto najważniejsze onęże mieysca:

»Żalnię, że przełożenie uczynione przez Mnie Seymowi z r. 1821 względem niektórych odmian w fundamentalney ustawie, a szczególniży względem §. 79 i bezwarunkowego *Veto* nie zostało przez terazniejszy Seym przyjęte. Mam jednak powody do zaspokoienia się w zupełnem przekonaniu, że przyczyna, dla której przełożenie to nie przyjęte, nie pochodzi z sprzeczności, lecz raczej z obawy, aby za prędko nie zachodziły odmiany w ustawie Konstytucyney. Tymczasem spodziewam się, że objaśnienie, jakie późniży Seym otrzyma, nanie wątpliwości, które dotąd może zachodziły względem bezwarunkowego *Veto*, jakie głowa Państwa względnie uchwał władzy prawodawczej mieć musi.«

Na pięć dni przed ukończeniem się Seymu (w d. 4. Sierpnia) przełożył temuż Radca Stanu Poselstwo Króla, gdzie na wstępie wyrażono: »Bezwarunkowe Król. *Veto* tworzy tak ściśle z trwałością i równowagą Rządu reprezentacyjnego połączony żywiół; że wszystkie zarzuty pochodzące z mieyscowych stosunków nie są w stanie osłabić zasad i faktów. Z resztą, ieżliby w téj mierze mogła zayść wątpliwość, tedy wypadki czasów naszych dosyć isno wykazały, a dzieje w rocznikach swoich wszędzie dowodzą, iak z tych samych błędów, te same skutki wynikają.«

»Wiele krajów było widownią krwawych boiów, których przyczyna szczególniży z zaprzeczenia bezwarunkowego *Veto* pochodziła, i owo zgubne zaofanie, skłaniające umysły o przesady, któreż skutków nie mogą przewidzieć, podały nakoniec godności Korony i istotnym potrzebom ludów przeciwko siebie broń do rąk i Monarchom wiecēy nadały władzy, iak z pozostałku żądali. Te nauki powinny mieć wpływ na lud miłuiący ustawy i wierny, który tyle jest przywiązany do swego Monarchy, ile do rękomyi własne jego prawa zabezpieczających.«

»Jak wiadomo, Seym w ciągu tegorocznego posiedzenia odrzucił bezwarunkowe *Veto*, na co się ścięga wyżey namieniony text z mowy Następcy Tronu, i Wice-Króla, przy zamknięciu Seymu. Ze wspomnionego Poselstwa zasługnie ieszcze na uwagę, co następnie: Aby przez odrzucenie bezwarunkowego *Veto* Królewskiego przy projektach do ustaw naruszoną równowagę między rozmaitemi Władzami Państwa przywrócić, przekłada Król, w mowie będące paragrafy ustawy i to, co się do nich ścięga, usunąć, przeciwnie do §. 80. dodać te wyrazy: »Kiedy Król iakiego projektu do ustawy nie przyymie, tedy oznami powody, które go do tego spowodowały.« W takiży myśli przekłada Król od-

miane kilka paragrafów ustawy; mianowicie: urzędy Państwa, wyższy posady nauczycieli, lekarzy, Konsulów handlowych, tylko Norwegczykom powinny być dawane.

Królestwo Polskie.

Na mocy Ukazu Ces. i Króla Junci wszyscy Izraelici, ieżli nie są lekarzami, lub znacznymi kupcami, obowiązani są, zrzec się dotychczasowego handlu i dzierżawy zarobkowości a ięć się rolnictwa. W tym celu wyznaczy im Rząd w umiarkowanym klimacie Europeyskiży Rossyi krajiny, opatrzy ich w potrzeby do uprawy gruntów i dozwoi im napewne lata swobody, ieżli stósować się będą do naywyższej woli Monarchy. Inaczej będą zupełnie z Rossyi oddaleni.

Turcyja.

Dostrzegacz Austryjachi z d. 11. Września zawiera:

»Po udzieleniu ostatnich wiadomości o wypadkach wojennych w Turcyi, otrzymaliśmy kilka numerów Gazety Greckiży wychodzący na wyspie Hydrze (według nysynowszych wiadomości w Napolu di Romania) pod tytułem »Przyiaciel prawa« (ὁ φίλος του νόμου). W prawdzie dochodzą one tylko do d. 1980 Lipca, w którym to dniu nie mogły wiedzieć, co się stało przed Ipsarą od czasu powtórnegoz przybycia floty Tureckiży. Aż do tego czasu zgadzają się z doniesieniami przez nas udzielonemi, czego następniaze dowodzą wyimki, i iak dalece spodziewać się należy po Greczie pisaney w myśli i w sprawie Greckich czytelników, nawet w pojedynczych datach i podaniach. Ubarwienia i poezyją dla tego opuszczamy, gdyż pisownia tych, iak i ionych nowo-greckich Gazet nie oznacza się ani wymową, niteż poprawnością.«

1) Przyiaciel prawa Nro. 32. z d. 4/1860
Lipca:

»Podług listów z Alexandryi z d. 10. Czerwca wyprawa Egipska, tyle razy obiecywana, gotowa do wyjścia pod żagle. Składa się z 12,000 ludzi regularney piechoty, 2,500 ludzi jazdy, 1,000 artyleryi i 4,000 niewolników. Ma ona ieszcze w Kandyi wziąść 6000 ludzi. Niektórzy sądzą, że prosto uda się do Patras, Koron i Modon; inni są tego zdania, że oręż swój obróci napierwēy na Hydrę, gdzie Basza przez swe obróty wojenne i moc swoich pieniędzy latwe sobie obiecanie zwycięztwo. Mehmed Ali przez zdobycia wyspy Casso nabył odwagi. Zdobycz była nie-

ziernie. Drzewa na budowę okrętów to ładunków, wielkie zapasy kawy, ryżu, materijalwabin i pieniędzy, 15 okrętów zbroynych i innych 40 wpadło w ręce nieprzyjaciela. Trzy nowe okręty bez żagłów spalono; 500 ludzi musiało przyjąć służbę na flocie, rodziny ich obciążając, a Syme musząc flocie nieprzyjacielskiej dostawić *maythów*.*)

•Tyran Egiptu — wyraża przejęty list Europejski będącego w służbie Baszy — zawiadomiony dostatecznie o położeniu Grecji. Tylko nadzieja, że między Hellenami znajdzie sprzymierzeńców, skłania go do stawienia na los owych wielkich uzbrojeń położonych z niezmierzonymi kosztami. Regularne wojsko nie zdoła utrzymać się przeciwko Grekom; i jeżeli Grecyja nie jest istotnie w zupełnym zamieszaniu, jak wystawiamy, tedy ze wszystkimi swemi Arzabami nic nie wskóra.†

Z urzędowego listu Wice - Admirala G. Sahtieri z Tino d. 2. (14.) Lipca: Dnia 1. (13) staliśmy przed portem Ipsary. Ale jakimże smutkiem nie byliśmy przejęci, widząc iż nieprzyjaciel wszystko opanował! Miasto, zamek, baterie, wszystko było w jego mocy. Nie było nawet nikogo, któryby nas zawiadomił o losie nieszczęsnej wyspy. Nakoniec dowiedzieliśmy się od kutra, który się nam w ręce dostał, że flota nieprzyjacielska odplynęła, i że uzbiera się w Mitylenie do potężnej wyprawy przeciwko Samos. Mniemy, że na Ipsarze jest blisko 2,000 Turków**. W porcie widzieliśmy 30 szalup, galiot i kilka małych okrętów.† — (Dalsze wiadomości następują w Nrze. 2.)

Z doniesień pewnych i wiary godnych korespondentów widać, że dwa statki pocztowe (z Cerigo) regularnie płyną z Kalamaty do Kandyi i nie ma wątpliwości, że służą do niestannego listowania, które utrzymuje buntownik Pietro Mauro Michali***) z Baszą Kandyjskim. Wiadomości o Alexandryi potwierdzają spiski tego zdrajcy. Zda się, że złoto Mehmeda Alego pozyskało jego

podłą duszę. Woli on wszczęt, być Bejem Sparty, nad każdą lepszą sławę: Naypierw był on przyczyną do niezgód pomiędzy Grekami i zapalił wojnę domową. Gdy tym sposobem nic nie wskórał, uda się do zdrady, układa się oczewiście z Turkami i chce im sławę sprzedać Atheny. O Sparto! Ty sama przez lat 400 utrzymałaś swoją wolność****), a tyrani Grecyi zmuszeni byli dozwolić ci samostnienia; masz teraz zaprzędany niewolnik twoją sławę i krwią frymarzyć?

2) Przyjaciel prawa Nro. 33. z d. 7/19go Lipca:

— Wiadomości urzędowe o flocie Greckiej. —

Ipsara d. 4. (16.) Lipca. — Wczoraj przybyliśmy tu do Ipsary, do zatoki Limerari, z którą spostrzeżliśmy w porcie blisko 30 okrętów nieprzyjacielskich. Wylądowaliśmy ze zwykłą nam odwagą, atoli pomiarkowaliśmy zaraz, że szanse w Limerari, jak i w Lokri nieprzyjaciel opuścił, a działa tam będące nie były do użycia. Ponieważ zaś naszych było więcej 1000, tedy uderzyli na nieprzyjaciela rozłożonego z ochotą wami na wzgórzu powyżej morza, i w godzinę opanowali wszystkie szanse, nawet starą twierdzę (*Palaeo - Castro*) jak i okoliczny kraj, wyjąwszy 6 do 8 domów, jeszcze niezburzonych, w których zamknęło się blisko 140 Turków, Reszta uciekała na okręty. Ci, którzy za przybyciem naszym dawali do nas ognia z dział, w zamieszaniu uciekli; tak, iż wszystko zdawało się być jednym okrętem. Nayprzód zaczęliśmy do nich strzelać z dział okrętów na hotwicach stojących; nakoniec na rozkaz Admirala rozpiąwszy żagle puściliśmy się za nimi lotem orla i w pół godziny dogналиśmy ich. Potyczka trwała od 3ciej do 8mej godziny. Okręt nieprzyjacielski sam spłonął ogniem; dwa zatopiliśmy; reszta uciekła ku brzegom Scio w okolicy Volissos i wszystkie zostały spalone. Wielu Turków w rozpacz rzucało się w morze i utonęło.

Poczem powróciliśmy do Ipsary, i staliśmy naszych potykających się z pozostałymi Turkami. Dwa okręty odebrały rozkaz strzelać do owych domów, gdzie się nieprzyjaciel zamknął.

Z naszych zostało trzech ludzi rannych, a jeden zabity.

*) O mbiemanem odebraniu na powrót wyspy Casso nie ma tu wzmianki.

**) Mniemanie to nie było bez zasady. Zaś w Konstantynopolu była wiadomość, iż owe 2000 Turków zmniejszono na 6 do 700; i Kapudan Basza, który przeciwko sobie samemu, a przynajmniej przeciw swym zasadom postąpił, potwierdził to zmniejszenie.

***) Bey Małiny, który jeszcze w końcu roku 23 był Prezydentem Rady wykonawczej Greków.

****) Jak wiadomo Maynoci od czasu zdobycia Peloponezu przez Turków zawsze w stanie zbrojnym opierali się i nienawidzili Turkom niepodlegli. Brzyp. Dostsz. Austr.



Jaka chańba dla Kapudana Baszy! Jakie zniweczenie zamiarów jego względem Samosi! Miał on jeszcze straszniejsze zamiary względem losu tej wyspy, iak o tém dowiedzieliśmy się przed dwoma dniami od dwóch Turków, których Admirał Ipsaryiotów K. N. Apostolu wziął w niewolę.

Niebawem wyruszymy przeciwko reszcie floty Tureckiej. Tu przerwane doniesienie. Jaki obrót rzecz ta we trzy dni później wzięła, donieśliśmy pod d. 22. Sierpnia.*)

Ten sam Numer zawiera oprócz tego obszernie opowiadanie o zabraniu przez kapra Hydriockiego, Jonskiego bryga (S. Jerzego pod Kapitanem York) posądzonego, że różne artykuły do uzbrajania się, przewoził na rachunek Turecki do Egiptu, lecz bryg ten uwolnił znowu Kapitan Angielski przemocą w porcie Hydry.

Daléj zawiera odezwa Rządu w treści, iż ponieważ tchórze i źle myślący na wyspach, starają się nadweryć publiczną opinią, i roznieść boiaźń i rozpacz, takowych potwarców należy podług ustaw karać i do Napoli odsęłać. (Ta odezwa jest z d. 18. (36.) datowaną, zatem przed uderzeniem na Ipsarę wydana.)

Monitor z d. 27. Sierpnia zawiera następujący artykuł:

Smyra a d. 17. Lipca 1824.

Kapitan okrętu liniowego P. Drouault, który zastąpił P. Rigay w dowództwie eskadry Francuzkiej na morzu Lewanckiem, przybył tu d. 7. t. m. na fregacie Galathea. Fregata ta spotkała na d. 4. pod wyspą Thermia Greckiego bryga Leonidasa, pod Kapitanem Apostoli, który uszedł z Ipsary. Osada

*) Gdy powyższe opowiadanie porównamy z naszymi doniesieniami, okazuje się, że w tych, pierwsze rezultaty wylądowania Hydriotów na Ipsarę bardziej za wielkie iak male były podane. Okręty, które zburzyli niebyły to — iak rozsiano w Europie — wojenne okręty z Turckiej floty, która podówczas spokojnie stała w Mitylenie, lecz okręty przewozowe zostawione w Ipsarze i barki kanonierskie. Jeżeli Kapudana Baszy inne powody (krótnie przez nas wzmiankowane) nie skłonią do zaniechania swego przedsięwzięcia przeciwko Samosi, to zapewne ta mało znacząca strata pewnie go od tego nie wstrzyma.

Przyp. Dostrz. Austr.

złożona z 160 nie miała żywności. P. Drouault hazard ią należycie opatrzeć.

W d. 5. stanęła Galathea na kotwicy przed Ipsarą. Chorągiew Grecka powiewała jeszcze na małej wyspie S. Mikołaja.***) Gdy się jedna szalupa, którą także wystął P. Drouault zbliżyła do wyspy, dwóch Greków ruszono się w morze, płynęli na przeciw onej i dosięgli iey; wprowadzeni na okręt otrzymali pomoc i wszelkie dano im staranie, iakiego ich stan wymagał; trudy i głód zupełnie ich były wyniszczyły.

P. Drouault wystął natychmiast jednego ze swoich Poruczników do Kapudana Baszy, dla zawiadomienia go o stanie Greków, którzy schronili się na wysepkę S. Mikołaja, i upraszania go, aby im kapitulować pozwolił. Kapudan Basza zezwolił chętnie na to, i owi Grecy, którzy tylko śmierci oczekiwali, winni są życie banderze Francuzkiej.

W liście moim z d. 12. t. m. donosiłem WPanu, że Kapitanowi fregaty P. Ville neuve-Bargemont, świadkowi wzięcia Ipsary, udało się wziąć na dowodzoną przez niego koraletę Isis 152 Greków nim wpadli w ręce Turków. Korweta owa powracając z Napoli di Romania stanęła tu na kotwicy w nocy z d. 15. na 16. Przywiozła ona P. Drouault list od Sekretarza Stanu tymczasowego Rządu Greckiego, który wyraża:

Mam zażyczyt donieść WPanu, iż Rządowi moiemu sprawiłeś radość. Wspaniałość, z iaką postąpiłeś WPan z nieszczęsnymi szczątkami Ipsary, i wsparcie, które dałeś brygowi Leonidas, godne były Francuzai ludzkością przejętego sposobu myślenia, iakiem się naród WPana zawsze odznacza. Grecyia, Mości Kommandencie będzie WPanu winna wdzięczność, że wspaniałe i dobroczynne zamiary Króla Francyi tak silnie wspierasz; a im większa jest usługa, którą WPan uczynił dla ludzkości, tém dłużey wdzięczną pamięć tej czynności przechowywać będzie Rząd w sercu swoim.

Szlachetne WPana względem nas postępowanie, zaręcza mu za naszą wieczną wdzięczność.

**) Nie należy brać za zamek S. Mikołaja na wyspie Ipsarze, który iak wiadomo w d. 4. Lipca wieczorem, zatem przed przybyciem Kapitana Francuzkiego okrętu przed Ipsarę, wysadzony został od załogi w powietrze.

Przyp. Dostrz. Austr.